Warszawskie Studia Teologiczne
XX/2/2007, 255-268

Ks. Jan MIAZEK
Pontificia Facultas Theologica, Varsoviae

WIELCY OJCOWIE KOŚCIOŁA ZACHODU W LITURGII KOŚCIOŁA

W ciągu roku liturgicznego Kościół wspomina wielu męczenników oraz innych świętych. Wśród świętych znajdują się wielcy ojcowie i pisarze, tak Wschodu jak i Zachodu, którzy swoje nauczanie potwierdzali świętością życia. Świadczyli o Chrystusie nie tylko słowem mówionym czy pisanym, ale również życiem oddanym Zbawicielowi. Nauką Ojców Kościół karmi się do dziś, ale żyje też przykładem ich życia oraz przyzywa ich wstawiennictwa. Myśl teologiczną Ojców zna określone grono wierzących, zwłaszcza teologów, ale heroizm ich życia poznaje rzesza wiernych zwykle dzięki liturgii. W dzień wspomnienia Kościół zwraca się do nich w modlitwie przyzywając ich orędownictwa. Liturgiczne wspomnienie Ojców i pisarzy Kościoła staje się czasem duchowego spotkania z nimi. Wiedząc o tym chcemy przyjrzeć się modlitwom liturgicznym wspomnień wielkich ojców Zachodu, bo przecież w tych modlitwach zawarta jest bogata treść. Z tych krótkich modlitw poznajemy duchową sylwetkę świętego, jego zasługi dla Kościoła swoich czasów, motyw przewodni nauczania oraz treść zanoszonych błagań. Modlitwy liturgiczne tak wiele mogą uczynić dla duchowego zbliżenia się ku wspominanemu świętemu i ukazać jego znaczenie dla Kościoła naszych czasów.

Kult Ojców Kościoła nie ogranicza się tylko do wspomnienia w roku liturgicznym. Miejscem kultu jest zawsze miejsce przechowywania ich relikwii, które promieniuje na cały rejon, a nawet na cały Kościół. Papież Benedykt XVI modlił się 22 kwietnia 2007 roku przed relikwiami św. Augustyna w bazylice San Petro w Pawii i tak przypomniał Kościołowi postać wielkiego Doktora Kościoła. Podobnie kościoły zbudowane pod wezwaniem świętych Ojców uczą o nich poszczególne wspólnoty parafialne i tych, którzy te kościoły nawiedzają. Imiona wielkich Ojców Zachodu i Wschodu umieścił Kościół w starożytnej litanii do Wszystkich świętych. W ten sposób przyzywa ich pomocy w ważnych dla siebie momentach, bo przecież wtedy śpiewana jest ta litania.

Wielcy Ojcowie Wschodu i Zachodu prawie wszyscy byli biskupami, Leon Wielki i Grzegorz Wielki nawet papieżami, jedynie Hieronim był kapłanem. Jako biskupi często sprawowali liturgię, musieli się troszczyć o jej stan w swoich Kościołach i w poszczególnych wspólnotach, wyjaśniać istotę liturgii, a nawet podejmować reformę jak Grzegorz Wielki. Ojcowie jako biskupi byli liturgami, ale stawali się też mistagogami, którzy z wielką umiejętnością wprowadzali wiernych w sprawowane przez siebie misteria. Zachowane katechezy świadczą o tym i pozostają do dziś wzorem

prowadzenia wiernych do prawdziwego udziału w liturgii. Ojcowie Kościoła żyli w czasie kształtowania się liturgii rzymskiej, ale także formowania się innych liturgii Zachodnich. Wywarli w ten sposób wpływ na liturgię całego Kościoła i wszystkich wieków. Zwykle podkreślamy nieustanną aktualność nauczania Ojców Kościoła, za mało pamiętamy o ich nadal żywym wpływie na liturgię. Przy okazji omawiania tekstów liturgicznych będziemy do tego nawiązywać i to przypominać.

Święty Ambroży

Pochodził ze znakomitej rodziny rzymskiej, w Rzymie odbył studia i ok. 370 roku został zarządcą Ligurii i Emilii z siedzibą w Mediolanie. Po śmierci ariańskiego biskupa Mediolanu został niespodziewanie wybrany biskupem, chociaż był dopiero katechumenem. W osiem dni po otrzymaniu chrztu został wyświęcony na biskupa prawdopodobnie 7 grudnia 374 roku i kierował Kościołem mediolańskim do śmierci w 397 roku.

Przypominamy te wydarzenia życia, bowiem mają one także liturgiczne znaczenie. Ambroży wychowany w Rzymie stykał się z ówczesną liturgią rzymską, która dopiero rozpoczynała swój rozwój po otrzymaniu przez Kościół wolności. Przybył do Mediolanu i został biskupem tego miasta, które już posiadało swoją własną liturgię różną od rzymskiej. Do dziś trwają dyskusje dotyczące początków i rozwoju tej liturgii nazywanej mediolańską. Jedno jest pewne: powstała w IV wieku, kiedy to formowały się ówczesne rodziny liturgiczne. Znajdujemy w niej tradycję sięgającą starożytności rzymskiej, elementy pochodzenia wschodniego i galijskiego. Pomimo tych różnorodnych wpływów liturgia mediolańska ukazuje się jako oryginalna. Ambroży, jako długoletni i wielki biskup, wywarł niezatarty wpływ na jej rozwój, dokonał dzieła jej uporządkowania. Badacze tej liturgii do dziś nie są zgodni w ocenie wielkości tego wpływu, który musiał być duży, skoro liturgię mediolańską zaczęto nazywać liturgią ambrozjańską. Domyślamy się, iż Ambroży pochodzący z Rzymu, do tradycji rzymskiej nawiązywał. Wiele do myślenia daje fakt, że liturgia ambrozjańska używała w liturgii mszalnej Kanonu Rzymskiego: trudno dziś dać odpowiedź czy stało się to pod wpływem Ambrożego, czy też było już tak przed jego przyjściem do Mediolanu. Historia liturgii rzymskiej zawdzięcza Ambrożemu najstarszy tekst Kanonu Rzymskiego: wielki biskup cytuje jego słowa w swym dziele poświęconym sakramentom[1].

Wspomnienie św. Ambrożego obchodzono zawsze 7 grudnia w dniu jego wyboru na stolicę biskupią w Mediolanie. W Mszale Piusa V modlitwy mszalne były bardzo ubogie w treść, bowiem pochodziły ze Mszy wspólnej przeznaczonej na wspomnienie doktorów Kościoła. Kolekta wychwalała Boga za to, że dał swemu ludowi świętego Ambrożego za szafarza zbawienia wiecznego: słowa te można odnieść do każdego biskupa, brak tu wskazania na właściwy Ambrożemu sposób pełnienia biskupiej posługi. Kościół prosił następnie, aby ten, który dla nas na ziemi był mistrzem życia, teraz był naszym orędownikiem w niebie. Modlitwa nad darami wzywała wstawiennictwa św. Ambrożego, aby składane Bogu dary posłużyły nam do zbawienia wiecz-

[1] Por. P. BORELLA, *Il rito ambrosiano*, Brescia 1964, 49-64.

nego. Podobną prośbę znajdujemy w Modlitwie po Komunii: niech nas wszędzie wspomaga modlitwa świętego Ambrożego ku czci, którego złożyliśmy ofiarę Bogu[2].

W posoborowym Mszale Pawła VI wszystkie modlitwy mszalne wspomnienia św. Ambrożego zostały zmienione. Kolekta i Modlitwa po Komunii pochodzą z Mszału Paryskiego (wydany w 1736 roku), zaś Modlitwa nad darami jest nowa. Z treści modlitw, wyraźniej niż dotąd, wyłania się postać wielkiego biskupa Mediolanu. Kolekta zwraca się do Boga, który nam dał świętego Ambrożego biskupa: słowa te nabierają o wiele głębszego znaczenia, kiedy pamiętamy okoliczności wyboru. Ambroży, dopiero katechumen przybył, aby zaprowadzić porządek przy wyborze nowego biskupa, bowiem doszło do gwałtownych sporów między katolikami i arianami: niespodziewanie sam został wybrany. Okoliczności wyboru tak dziwne niejako wskazywały na niezwykłe działanie Boga, ukazywały Ambrożego jako wybranego przez samego Boga. Bóg dał Ambrożego jako nauczyciela katolickiej wiary i mężnego następcę apostołów. Były to czasy podziału w Kościele spowodowanego powstaniem herezji arianizmu: Ambroży walczył o zachowanie katolickiej nauki i stawał w jej obronie. W działaniu tym okazał się mężnym następcą apostołów, pełnym odwagi i zdecydowania. Do tej czysto kościelnej działalności dochodziła też aktywność Ambrożego w ówczesnym skomplikowanym życiu politycznym. Wspominając wielkiego biskupa Ambrożego Kościół prosi, aby Bóg dawał Kościołowi biskupów (tekst łaciński mówi: mężów) według swego serca, którzy będą rządzili Kościołem mężnie i roztropnie. Długa historia Kościoła uczy, iż tacy biskupi są darem Boga. Święty Ambroży stał się wzorem pasterskiej posługi na całe wieki, właśnie jako rządca Kościoła. Posługi mężnej ale i roztropnej. Modlitwa nad darami przypomina, że to Duch Święty nieustannie oświecał świętego Ambrożego światłem wiary głoszącego chwałę Boga. Tylko wtedy człowiek może poznać Boga, który objawia się w misterium zbawienia i głosić wielkie dzieła Boga innym. Podobnie Duch Święty sprawia, że biskup rządzi Kościołem mężnie i roztropnie. Modlitwa po Komunii również wspomina św. Ambrożego. Zawiera prośbę, abyśmy oświeceni nauką św. Ambrożego, mężnie idąc drogą przykazań (tekst łaciński: drogą Pańską) przygotowali się do udziału w uczcie wiekuistej. Poznanie nauki wielkiego Doktora nie wystarcza, można bowiem poprzestać na płaszczyźnie poznania intelektualnego. Człowiek tak ubogacony musi mężnie iść drogą przykazań, od poznania przechodzić do chrześcijańskiego życia. Patrząc na przytoczone modlitwy widzimy Ambrożego jako nauczyciela katolickiej wiary, mężnego następcę apostołów, biskupa rządzącego mężnie i roztropnie, otwartego na światło Ducha Świętego, ukazującego ludowi drogę zbawienia[3].

W liturgii Godzin znajdujemy w Jutrzni hymn ku czci Świętego. Poszczególne zwrotki wychwalają „mężnego pasterza, pełnego cnót i dobroci" i przypominają główne czyny jego życia. Nie bał się gromów monarchy i zamknął podwoje Kościoła przed nieprawością cesarza: to cesarzowi Teodozjuszowi I odważył się przypomnieć o obowiązku pokuty za zabicie tylu tysięcy mężczyzn w Tesalonikach. Nie lękał się władczej kobiety: to matka cesarza Justyna starała się o przekazanie arianom kościoła

---

[2] Por. *Missale Romanum*. Editio Typica, Typis Polyglottia Vaticanis 1962, 437-438.

[3] Por. *Missale Romanum*. Editio Typica Tertia, Typis Vaticanis A.D. 2002, 877; *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, 250'.

w Mediolanie, czemu stanowczo sprzeciwił się Ambroży. Trzecia zwrotka sławi Ambrożego jako nauczyciela ludu. Czwarta przypomina jego staranie o śpiew i troskę o groby męczenników. W Godzinie czytań zamieszczono fragment listu do biskupa Konstancjusza zawierający jakże znamienne słowa: „Przyjąłeś urząd kapłański i siedząc przy sterze Kościoła, przeprowadzasz ten statek przez wiry morskie. Trzymaj mocno ster wiary, abyś się nie poddał potężnym falom nawałnic tego świata". Słowa Ambrożego pozostają aktualne do dziś[4].

Liturgia ambrozjańska, doroczne wspomnienie Ambrożego obchodzi bardzo uroczyście, szczególnie Mediolan, bowiem Święty jest patronem miasta i diecezji mediolańskiej. Święto poprzedza wigilia. Kolekta wigilii przypomina, iż jest to dzień wyboru Ambrożego na biskupa i przyzywa jego wstawiennictwa. Prefacja zawiera prośbę, aby wspomnienie Ambrożego napełniło ten Kościół nowym zapałem ducha i zachęciło do naśladowania życia wielkiego Biskupa. Msza w dzień posiada te same modlitwy, co liturgia rzymska. Modlitwy właściwe liturgii ambrozjańskiej przypominają wyniesienie Ambrożego na katedrę biskupią i jego wielkość, proszą o wstawiennictwo[5].

Święty Hieronim

Urodził się w 347 roku w Dalmacji, wykształcenie zdobył w Rzymie i tutaj przyjął chrzest. Życie jego było bardzo bogate: prowadził życie ascety, przyjął święcenia kapłańskie na Wschodzie, wiele podróżował spotykając się ze znanymi ludźmi swego czasu. Został sekretarzem i przyjacielem papieża Damazego i w latach 382-385 przebywał w Rzymie. Na polecenie papieża rozpoczął pracę nad rewizją łacińskiego tekstu Biblii. Po śmierci Damazego opuścił Rzym, w 386 roku dotarł do Betlejem i tutaj osiadł na stałe. Trzydzieści cztery lata spędził w klasztorze, który prowadził. Uczył w szkole klasztornej, otaczał opieką klasztory żeńskie, brał udział w ówczesnych sporach teologicznych ale przede wszystkim prowadził bogate życie umysłowe. Napisał wiele dzieł, ale najbardziej znany jest jako tłumacz Pisma Świętego na język łaciński. Tak powstała Wulgata, która na zawsze stała się skarbem Kościoła. Hieronim zmarł 30 września 419 lub 420 roku. Pismo Święte zajmuje wyjątkowe miejsce w liturgii: w czytaniach Bóg przemawia do swego ludu, sam Chrystus przez swoje słowo obecny jest pośród wiernych. Nieustannie rozbrzmiewa w liturgii śpiew psalmów, psalmy stały się codzienną modlitwą Kościoła. Modlitwy liturgiczne pełne są słów i ducha Biblii. Całe pokolenia chrześcijan, aż do naszych czasów, żyły dziełem Hieronima. Od 1979 roku Kościół posługuje się Nową Wulgatą, ale przecież pozostaje ona związana z Wulgatą Hieronima. Niech udział w liturgii, chociaż od czasu do czasu przypomni nam Hieronima, wielkiego Ojca Kościoła.

Wspomnienie św. Hieronima Kościół obchodzi 30 września, a dniu jego śmierci czyli w dniu jego narodzin dla nieba. W Mszale Piusa V wspomnienie posiadało własne oracje zaś śpiewy pochodziły ze Mszy wspólnej ku czci świętego Doktora. Kolek-

---

[4] Por. *Liturgia Godzin I*, Wydanie drugie, Pallottinum 2006, 978-981.

[5] Por. *Messale ambrosiano festivo*, Milano 1976, 910-919.

ta wysławiała Boga, który raczył dać Kościołowi Hieronima jako wielkiego mistrza w wyjaśnianiu Pisma Świętego. Hieronim był nie tylko autorem przekładu Biblii, ale napisał też wiele komentarzy do poszczególnych ksiąg, które na całe wieki stały się duchowym pokarmem Kościoła. Prośba kolekty jest prosta: abyśmy za łaską Boga i wspierani zasługami Hieronima mogli wypełniać to, czego on nauczał słowem i czynami. Podobnie wstawiennictwa Hieronima przyzywa Kościół w Modlitwie nad darami: prosimy by za jego wstawiennictwem składane dary stały się nam lekarstwem i doprowadziły nas do chwały. Modlitwa po Komunii również przyzywa pomocy św. Hieronima prosząc o dary Bożego miłosierdzia. W modlitwach Hieronim jawi się jako nasz wielki orędownik[6].

W Mszale Pawła VI wszystkie śpiewy i modlitwy mszalne są nowe. Antyfona na wejście podejmuje słowa z księgi Jozuego 1,8: niech Księga będzie zawsze na twych ustach; rozważaj ją w dzień i w nocy; Antyfona na Komunię odwołuje się do słów z księgi Jeremiasza 15,16: znalazłem Twoje słowa i pochłaniałem je; Wymienione śpiewy są wezwaniem do wytrwałego poznawania Pisma Świętego, nieustannego rozważania go, miłowania słowa Bożego, spełniania Bożych poleceń. Kolekta zaraz na wstępie wspomina św. Hieronima, któremu Bóg dał żywe i głębokie umiłowanie Pisma Świętego. Jest to nawiązanie do Konstytucji o liturgii, która postanawia, iż należy rozbudzić wśród wiernych „serdeczne i żywe umiłowanie Pisma Świętego" (nr 24). Hieronim był wielkim mistrzem w wyjaśnianiu Pisma Świętego, bowiem to Pismo głęboko miłował. Kolekta zawiera prośbę, aby lud Boży obficie karmił się słowem Bożym i znajdował w nim źródło życia. Lud karmi się słowem Bożym podczas liturgii, ale do tego powinna dojść osobista lektura Biblii, studium Pisma, udział w różnych nabożeństwach słowa Bożego. Kościół obficiej zastawił dla wiernych stół słowa Bożego wprowadzając nowy i rozszerzony rozkład czytań mszalnych: należy z tego wytrwale korzystać. W słowie Bożym należy znajdować źródło życia: jest to zwrot powracający w Piśmie Świętym. Człowiek żyjący na ziemi ma szukać źródła życia nieprzemijającego, jednym z nich jest słowo Boże. Modlitwa nad darami znów przywołuje św. Hieronima: abyśmy za jego przykładem rozważali Boże słowa. Nie wystarczy czytanie i studiowanie słowa Bożego: rozważanie wprowadza w jego głębię, pozwala wnikać w prawdziwy sens słowa; sprawia, że słowo zapada w głębię serca i tam pozostaje. Modlitwa dodaje: oświeceni przez słowo z większą gorliwością będziemy składać Chrystusową ofiarę. Słowo Boże uczy miłości Boga i bliźniego, ukazuje drogę Bożą, wzywa do mężnego kroczenia ku Bogu. Wszystko to uczy ducha ofiary tak potrzebnego przy składaniu eucharystycznej ofiary. Słowo Boże prowadzi do Chrystusa, do udziału w Jego tajemnicy paschalnej ciągle uobecnianej we Mszy Świętej. Modlitwa po Komunii znów mówi o rozważaniu Pisma Świętego, które pozwala poznać właściwą drogę i dojść nią do życia wiecznego. Poznanie Pisma Świętego nie jest więc czysto intelektualnym poznaniem, ale ma konkretny cel: ma ukazać człowiekowi żyjącemu na ziemi właściwą drogę i poprowadzić go tą drogą do wieczności[7].

---

[6] Por. *Missale Romanum* 1962, 689-690.

[7] Por. *Missale Romanum* 2002, 839; *Mszał Rzymski dla diecezji polskich, dz. cyt.*, 194'.

W liturgii Godzin Jutrznia i Nieszpory posiadają własny hymn, którego zwrotki ukazują postać Hieronima i jego dzieło. Hieronim jaśnieje mądrością i przykładem życia. Zgłębiał wytrwale wiarę zawartą w słowie objawionym, by innych jej uczyć. W karceniu napaści był podobny do lwa gniewnego: tak w poetyckim języku zarysowano charakter Hieronima, który w swym postępowaniu wobec przyjaciół i wrogów niejednokrotnie uchybił sprawiedliwości i miłości. Pragnąc cichej samotności osiadł przy żłóbku Chrystusa i tam „kiełznał ciało srogim umartwieniem". W Godzinie Czytań czytamy fragment z prologu do komentarza Księgi Izajasza, w którym zaraz na wstępie znajdują się znane słowa Hieronima: nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa[8].

Nowy formularz mszalny wspomnienia ukazuje wyraźniej postać św. Hieronima oraz ukazuje konieczność poznawania Pisma przez wierzących. Wskazuje na duchowe owoce wytrwałego czytania i rozważania słowa Bożego. Jest to mała katecheza liturgiczna o miejscu Pisma Świętego w życiu chrześcijanina.

Święty Augustyn

Urodził się w 354 roku w Tagaście w Afryce Północnej, jego ojciec był poganinem, a matka Monika gorliwą chrześcijanką. Życie Augustyna jest bardzo dobrze znane: nauka w Tagaście, studia w Kartaginie, pobyt w Rzymie i w Mediolanie. Chrzest przyjął w Mediolanie w 387 roku z rąk św. Ambrożego, po czym powrócił do Afryki i przez prawie trzy lata wiódł życie klasztorne w rodzinnej Tagaście. Został kapłanem w Hipponie, a potem biskupem tego miasta. Przez długie lata był wielkim pasterzem, gorliwym obrońcą prawdziwej wiary, znanym pisarzem, kaznodzieją. Zmarł w Hipponie 28 sierpnia 430 roku w czasie oblężenia tego miasta przez Wandalów.

Kreśląc obraz życia Augustyna zwykle zwracamy uwagę na jego duchowe zmagania, które przeżywał na drodze do prawdziwej wiary Chrystusa i jego późniejszą pasterską działalność. Spójrzmy jednak krótko na liturgię, z którą się spotykał, w której uczestniczył i którą przez dziesięciolecia jako biskup sprawowała. Augustyn pochodził z Afryki północnej, która posiadała swoją własną liturgię nazywaną liturgią afrykańską. Nadal aktualne pozostaje pytanie, czy to był ryt oryginalny, czy też była to lokalna odmiana liturgii rzymskiej. Nie posiadamy żadnych ksiąg liturgicznych tej liturgii i stąd nie możemy jej dokładnie opisać. Opieramy się jedynie na licznych wzmiankach i informacjach zawartych w pismach takich pisarzy, jak Tertulion czy św. Cyprian. W czasach Augustyna, tak należy przypuszczać, była to liturgia już rozwinięta. Augustyn wychowany w tej liturgii styka się w Rzymie z kształtującą się właśnie liturgią rzymską. W Mediolanie poznaje liturgię mediolańską porządkowaną i ubogaconą przez św. Ambrożego, w tej też liturgii przyjmuje chrzest, bierzmowanie i uczestniczy w pierwszej swej Eucharystii. Wraca do Afryki i jako biskup celebruje liturgię afrykańską, troszczy się o nią, do liturgii nawiązuje w swoich homiliach. Opierając się na dziełach Augustyna możemy poznać ówczesną liturgię w Hipponie.

[8] Por. *Liturgia Godzin IV*, Pallottinum 1988, 1226-1228.

Refleksję Augustyna na temat liturgii oraz jego liturgiczną praktykę. Możemy w dużym stopniu odtworzyć liturgię niedzielną, liturgię Wigilii Paschalnej, sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. Dowiedzieć się o kulcie męczenników, pobożności ludowej i niektórych lokalnych praktykach. Augustyn jako biskup przez swoje niestrudzone nauczanie jako dobry mistagog prowadzi uczestników liturgii w głąb sprawowanego misterium[9].

Wspomnienie św. Augustyna Kościół obchodził zawsze 28 sierpnia, w dzień jego śmierci i tak pozostaje do dziś. W Mszale Piusa V formularz posiadał tylko własną kolektę, pozostałe śpiewy i modlitwy pochodziły ze Mszy wspólnej ku czci świętego Doktora. Kolekta jest jedną wielką prośbą zanoszoną do Boga o wysłuchanie: ci, którzy ufają w niezawodną dobroć Boga, pragną za wstawiennictwem św. Augustyna biskupa doznać na sobie właściwego Bogu miłosierdzia. Modlitwa podkreśla ufność ludu i miłosierdzie Boga. Święty Augustyn jest w modlitwie jedynie wspomniany[10].

W Mszale Pawła VI modlitwy wspomnienia wszystkie są nowe. Kolekta jest nowa, ale została ułożona z wyrażeń zaczerpniętych z dawnych modlitw rzymskich i ambrozjańskich. Kościół prosi Boga, aby odnowił w swoim Kościele ducha, którym obdarzył świętego Augustyna. Ducha św. Augustyna poznajemy z jego Wyznań i z jakże bogatej twórczości. Jest to duch szukania Boga, chrześcijańskiej mądrości, pogłębiania wiedzy, duchowej gorliwości, troski o biednych. Augustyn otrzymał od Boga te dary, ale niestrudzenie pracował nad ich rozwojem. Napełnieni tym duchem mamy pragnąć i szukać samego Boga: tak czynił Augustyn, to najlepiej oddaje jego duchowość, streszcza jego życie. Mamy pragnąć i szukać Boga, bo On jest źródłem mądrości i dawcą miłości wiecznej: mądrość i miłość to dwie najważniejsze wartości dla człowieka. Źródłem ich jest Bóg, człowiek o własnych siłach nie może ich zdobyć i nimi żyć. Kolekta pragnie, aby życie dzieci Kościoła było pełne mądrości i miłości. Modlitwa nad darami jest również nowa, znajdują się w niej słowa św. Augustyna z jego Homilii na Ewangelię św. Jana (26,13) wypowiedziane o Eucharystii: O sakramencie pobożności, o znaku jedności, o węźle miłości. Odnawiając pamiątkę naszego zbawienia, czyli celebrując Eucharystię, tak jak nam na ostatniej wieczerzy polecił Pan, prosimy, aby ten sakrament pobożności (sacramentum pietatis) stał się dla nas znakiem jedności i więzią miłości. Tłumaczenie polskie: aby ten sakrament zjednoczył nas węzłem miłości. Słowa Augustyna, krótkie a zarazem oddające istotę Eucharystii, stają się dla nas słowami modlitwy wprowadzającej nas w misterium sprawowane w obrzędzie. W oracji tej nie wymieniamy imienia Świętego, ale on jest pośród nas przez swoje słowa. Podobnie nowa jest Modlitwa po Komunii, w której również znajdują się słowa Augustyna, tym razem z jego Mów (57,7). Prosimy Boga, aby nas uświęcił przez udział w Uczcie Chrystusa. Staliśmy się członkami Jego Mistycznego Ciała: mamy upodabniać się do Niego. Jest to tłumaczenie słów Augustyna: ut...simus quod accepimus. Skoro przyjęliśmy w Komunii Chrystusa, mamy stawać się jednym z Nim. Komunia nieustannie buduje Mistyczne Ciało Chrystusa, Kościół. Włącza nas w Mistyczne Ciało Chrystusa i przemienia w ludzi Chrystusa. Jest to jedna z ulubio-

---

[9] Por. F. VAN DER MEER, *Sant'Agostino pastore d'anime*, Roma 1971, 617-867; A.G. HAMMAN, *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna*, Warszawa 1989, 229-271.

[10] Por. *Missale Romanum* 1962, 657-658.

nych idei Augustyna, idea przemiany człowieka przez przyjmowanie Ciała i Krwi Pana[11].

W Liturgii Godzin Jutrznia i Nieszpory posiadają hymn własny. Hymn Jutrzni sławi Augustyna jako gwiazdę mistrzów i pasterzy; wielbi Chrystusa, który wiódł Augustyna po różnych drogach do pełni światła; ukazuje Augustyna jako przykład mnichów, wzór dla kapłanów; przypomina, że ten wielki pasterz dotąd czujnie strzeże czystości wiary, przezwycięża błędy, swą nauką leczy obyczaje skażone grzechem. Hymn Nieszporów odwołuje się do duchowej drogi Augustyna: doświadczył zwodniczych bezdroży, nawrócony przez łzy swej matki; odkrył, że serce człowieka nie znajdzie radości ni pełni, dopóki nie spocznie w Bogu. W Godzinie Czytań czytamy fragmenty wyznań. Znajdują się w nich słynne słowa: Późno Cię ukochałem. Antyfona do pieśni Zachariasza powtarza słowa o niespokojnym ludzkim sercu, a antyfona do pieśni Maryi „Późno Cię ukochałem”[12].

Wspominając św. Augustyna nie można pominąć jego świętej matki Moniki, której wspomnienie teraz Kościół obchodzi 27 sierpnia (dawniej 4 maja). Wspomnienie, jak dawniej, posiada własną kolektę. Kościół zwraca się w niej do Boga, pocieszyciela zasmuconych. On przyjął matczyne łzy Moniki i udzielił łaski nawrócenia jej synowi Augustynowi. Motyw płaczu wraca też w prośbie: za wstawiennictwem ich obojga powinniśmy opłakiwać nasze grzechy i znaleźć przebaczenie. Wspomnienie Moniki staje się dniem matek płaczących nad swymi dziećmi, daje nadzieję, iż ich łzy zostaną przez Boga przyjęte, modlitwy wysłuchane[13]. W Liturgii Godzin czytamy fragment Wyznań, w którym Augustyn opisuje śmiertelną chorobę swej matki w Ostii. Dwie własne antyfony przywołują postać Matki[14].

Święty Leon Wielki

Pozostaje w pamięci Kościoła jako wielki papież kierujący owczarnią Chrystusową w latach 440-461. Jest to czas upadku cesarstwa zachodniego, najazdu barbarzyńców. Papież jako głowa Rzymu pertraktuje z wodzami najeźdźców: Attylę, wodza Hunów zdołał nakłonić do odwrotu; u Genezeryka, wodza Wandalów wyjednał jedynie ocalenie Rzymu i mieszkańców, ale nie zapobiegł splądrowaniu miasta i świątyń. Papież Leon zwalczał pelagionów i manichejczyków, herezję Nestoriusza, stawał się obrońcą kultury zachodniej, czuwał nad jednością Kościoła. Umacniał prymat biskupa Rzymu jako następcy św. Piotra; uczył, że Piotr żyje nadal w swoich następcach na katedrze św. Piotra w Rzymie. Pozostało po nim dziewięćdziesiąt sześć Mów i Zbiór Listów, świadectwo jego nauczania i rozlicznych działań. Otrzymał od potomnych przydomek Wielki.

---

[11] Por. *Missale Romanum* 2002, 818-819; *Mszał Rzymski dla diecezji polskich, dz. cyt.*, 167’.

[12] Por. *Liturgia Godzin IV, dz. cyt.*, 1120-1123.

[13] Por. *Mszał Rzymski dla diecezji polskich, dz. cyt.*, 166’.

[14] Por. *Liturgia Godzin IV, dz. cyt.*, 1117-1119.

Leon Wielki zajmuje poczesne miejsce w historii liturgii rzymskiej. Przekonanie, iż papież Leon wiele uczynił dla liturgii sprawiło, że kiedy w Weronie w 1735 roku wydano Sakramentarz z Werony, pierwszy jego wydawca przypisał go właśnie temu papieżowi. Jeszcze dziś sakramentarz ten bywa nazywany Sakramentarzem Leoniańskim. Sakramentarz ten to zbiór prywatny, obejmował Libelli missarum znajdujące się w papieskich archiwach pochodzące z V i VI wieku, powstał poza Rzymem w połowie VI wieku. Do dziś trwa dyskusja czy w tym zbiorze jeszcze nie uporządkowanych modlitw znajdują się teksty oracji ułożonych przez samego papieża Leona.

Z nauczania Leona Wielkiego zawartego w Mowach przebija wielka troska o życie liturgiczne Kościoła, papież chce uczynić z liturgii duszę życia chrześcijańskiego. Uczy, czym jest liturgia, wypowiada słowa oddające jej istotę: wszystko, co widzialne było w naszym Zbawicielu, przeszło w sakramenty (Mowa 74,2). Szczególne miejsce w nauczaniu Leona zajmuje rok liturgiczny: poszczególne jego święta nie są tylko zwykłym wspomnieniem tajemnic życia Chrystusa, ale jakby ich uobecnianiem, dzięki czemu wierni mogą w nich „dziś" uczestniczyć. W centrum roku liturgicznego stoi Pascha, ale wszystkie święta są ze sobą wewnętrznie powiązane, bowiem do Paschy prowadzą. Papież w sposób szczególny ukazuje znaczenie Bożego Narodzenia, które w jego czasach zyskiwało coraz większe znaczenie oraz jego związek z tajemnicą paschalną Chrystusa. Chrześcijanin przeżywając rok liturgiczny poznaje Chrystusa, przeżywa Jego tajemnice życia, stara się w swoim życiu iść drogą Chrystusa. Papież zdaje sobie sprawę, że Rzym jest już chrześcijański, ale nadal w nim są żywe zwyczaje pogańskie. Stąd tyle starania papieża o ciągłą chrystianizację ludu[15].

Przez całe wieki, aż do naszych czasów, wspomnienie św. Leona Wielkiego obchodzone było 11 kwietnia, wypadało w pobliżu świąt Wielkanocy, pozostawało w cieniu tego wielkiego święta. Podczas posoborowej reformy roku liturgicznego wspomnienie zostało przeniesione na 10 listopada, na dzień śmierci Wielkiego Papieża. Jest teraz obchodzone nazajutrz po święcie rocznicy poświęcenia bazyliki laterańskiej, która jest katedrą Rzymu, matką i głową wszystkich kościołów świata. Dodajmy, że Leon, jeszcze jako diakon Sykstusa III starał się usilnie o ukończenie budowy baptisterium przy Janie na Lateranie. Uważał, że baptisterium Rzymu jest baptisterium świata, bowiem jest baptisterium stolicy Piotrowej. Wspomnienie Leona nie posiadało własnego formularza, posługiwano się formularzem Mszy wspólnej o jednym lub kilku papieżach[16].

W obecnym mszale zmianie uległa jedynie kolekta: jest to teraz dawna druga kolekta tej Mszy wspólnej, nieco zmieniona w treści. W Kolekcie najpierw wysławiamy Boga za to, że nie pozwala, aby potęga piekła przemogła Kościół zbudowany na opoce Apostołów. (Dawniej oracja mówiła, że Bóg wybawia swój Kościół zbudowany na opoce apostolskiej od lęku wrót piekielnych). Jest to odniesienie do wydarzeń w okolicy Cezarei Filipowej: Piotr w imieniu apostołów wyznaje, że Chrystus jest Mesjaszem, Synem Boga żywego. W odpowiedzi Chrystusa znajdują się słowa: Ty jesteś Piotr (czyli Skała) i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie prze-

---

[15] Por. E. CATTANEO, *Il culto cristiano in Occidente*, Roma 1978, 114-122.

[16] Por. *Missale Romanum* 1962, 508.

mogą (Mt 16,18). Słowa modlitwy nawiązują do nauczania papieża Leona, który uczył o Kościele założonym na fundamencie apostolskim, o urzędzie Piotrowym w Rzymie, komentował słowa Chrystusa wypowiedziane pod Cezareą Filipową. Żyjąc w burzliwych czasach dla Kościoła i Italii, z tych słów czerpał ducha i nadzieję w działaniu. Obchodząc wspomnienie Wielkiego Papieża przyzywamy wstawiennictwa Leona i zanosimy dwie prośby: aby Kościół trwał w prawdzie Bożej (w prawdziwej wierze) i cieszył się stałym pokojem. Prośba nie nawiązuje do konkretnych tekstów biblijnych, ale przywodzi na myśl słowa Chrystusa o trwaniu w prawdzie i o pokoju wypowiedziane na ostatniej wieczerzy. Prośba pośrednio przypomina jak papież Leon stawał w obronie wiary katolickiej występując przeciwko ówczesnym herezjom i jak zabiegał o pokój w Italii. Prośba zanoszona do Boga zawsze jest aktualna, także dziś: nauka Chrystusa ciągle jest zagrożona przez błędne interpretacje, nowe teorie, modne poglądy. Wśród zamętu świata Kościół pragnie pokoju, aby nieść wszystkim Chrystusowe zbawienie. Modlitwa nad darami jest również bardzo eklezjalna. Zaczyna się od prośby, aby składane dary oświeciły Kościół. Składane dary, chleb i wino, staną się Ciałem i Krwią Chrystusa, pozwolą nam uczestniczyć w Chrystusowej ofierze. Przybliżą nas do Krzyża, który jest naszą mądrością. Składane dary stają się dla nas światłem, bo uczą mądrości krzyża. W dalszym tekście przychodzi prośba za cały Kościół, za owczarnię i za pasterzy. Wołamy najpierw, aby lud wszędzie czynił postępy, osiągał „sukcesy". Lud czyni postęp, jeśli wzrasta w wierze, miłości, nadziei, jeśli wzrasta w zjednoczeniu z Chrystusem i świętości życia. Tak wygląda sukces w życiu chrześcijanina. Prosimy też, aby pasterze, przez Boga kierowani, Bogu się podobali. Pismo Święte na wielu miejscach mówi, jacy pasterze podobają się Bogu. Takich pasterzy, na wzór papieża Leona wspominanego, Kościół potrzebuje zawsze. Tacy pasterze są darem Boga, o takich pasterzy należy się modlić. Modlitwa po Komunii prosi, aby Bóg prowadził swój Kościół pokrzepiony świętym Pokarmem: Komunia święta jest zawsze czasem wyjątkowym dla Kościoła. Wierni przyjmując sakramentalnie Ciało Chrystusa pod postacią chleba stają się Jego Ciałem Mistycznym, prawdziwym świętym zgromadzeniem, świętym Kościołem. W takim momencie prosimy, aby Bóg prowadził swój Kościół. Kościół idzie ku wieczności przez czas drogami świata: bardzo potrzebuje Bożego kierownictwa, aby nie uległ ludzkiej mądrości. Prosimy też dla Kościoła, aby cieszył się coraz większą wolnością i trwał w nienaruszonej wierze. Papież Leon przez cały swój pontyfikat zmagał się o wolność Kościoła i o jego nie naruszaną wiarę. Kościół potrzebuje wolności, aby głosić Ewangelię. Nienaruszonej wiary, bo ma być światłością świata[17].

W Liturgii Godzin, w Godzinie czytań, zamieszczony jest fragment z czwartego kazania Leona Wielkiego (4,1-2), wygłoszonego w rocznicę wyboru na papieża. Leon mówi najpierw o jedności wszystkich w Chrystusie przez wiarę i chrzest; o namaszczeniu Duchem wyświęcającym na kapłanów, dającym udział w urzędzie kapłańskim. Rocznica wyniesienia Leona jest jakby chwałą wszystkich. Wzywa też, aby wierni nie zwracali uwagi na jego skromną osobę, ale rozważali chwałę św. Piotra. Podobnie Piotra przyzywa antyfona do pieśni Zachariasza: Święty Piotr, obdarzony mocą Skały,

[17] Por. *Missale Romanum* 2002, 865-866; *Mszał Rzymski dla diecezji polskich, dz. cyt.*, 229'.

trwa przy sterze Kościoła. Antyfona do pieśni Maryi: W całym Kościele, codziennie Piotr wyznaje: Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego[18].

W Liturgii Godzin znalazły się w Godzinie czytań teksty wszystkich omawianych Ojców Kościoła, czytamy je w różnych dniach roku liturgicznego, ale jedynie teksty św. Leona Wielkiego posłużyły do tworzenia nowych oracji i prefacji. Świadczy to o tym, jak ważne miejsce zajmuje papież Leon w duchowej tradycji Kościoła.

Święty Grzegorz Wielki

Urodził się w Rzymie, w rodzinie arystokratycznej i tutaj otrzymał gruntowne wykształcenie. Dobrze przygotowany do pełnienia funkcji publicznych, został prefektem Rzymu. Po paru latach złożył jednak urząd i poświęcił się życiu zakonnemu. Prowadził życie benedyktyńskie w klasztorze Św. Andrzeja, który ufundował z Rzymie. Jako benedyktyn poznał liturgię Kościoła, uczestniczył w niej i ją pokochał. Wysłany przez papieża do Konstantynopola, spędził w stolicy cesarstwa sześć lat. Zetknął się tutaj z liturgią wschodnią, bogatą w obrzędy i zobaczył jak wielki wpływ liturgia wywiera na lud w niej uczestniczący.

Grzegorz został wybrany papieżem w 590 roku, 3 września został konsekrowany na biskupa. Obejmował stolicę Piotrową w trudnym czasie tak pod względem politycznym jak i społecznym. W wyniku wędrówki ludów załamał się dawny porządek w Italii, stosunki Rzymu z Konstantynopolem pełne były napięć. Do tego doszły klęski żywiołowe, lata nieurodzajne, nieszczęścia. Wszystko to sprawiło, że Grzegorz myślał i mówił o zbliżającym się końcu świata. Jako pasterz Rzymu i papież całego Kościoła mężnie pełni urząd następcy św. Piotra. Naucza, przewodzi liturgii, pisze, troszczy się o ład w Kościele. Wiele uwagi poświęca trosce o ubogich: dba o dobrą gospodarkę w dobrach kościelnych, aby w ten sposób zdobyć środki na pomoc dla ludności. Grzegorz Wielki, po latach tak aktywnego życia, zmarł 12 marca 604 roku.

Grzegorz Wielki zajmuje wyjątkowe miejsce w dziejach liturgii rzymskiej, tak uważała cała tradycja Kościoła. Prowadzone badania wykazują, że nie jest to tylko przekazywana przez wieki legenda, ale rzeczywistość. Papież jako pasterz organizuje i odnawia liturgię sprawowaną w Rzymie bowiem chce, aby lud jak najliczniej gromadził się na liturgii, przeżywał ją jak najgłębiej i czerpał z liturgii moc do chrześcijańskiego życia. W tym celu ustala wielkopostną liturgie stacyjną w Rzymie, która stanie się wzorem dla całego Kościoła. W dniach nieszczęść i zagrożeń papież organizuje okolicznościowe procesje pokutne ulicami miasta, w których licznie uczestniczy lud.

Papież Grzegorz wprowadził też pewne zmiany w liturgii mszalnej. Zmniejszył liczbę czytań z trzech do dwóch, właśnie ze względu na uczestników liturgii. Jednocześnie uporządkował czytania całego roku, także czytania Wielkiego Postu. Zmniejszył ilość modlitw liturgicznych, ograniczył do dziesięciu prefacje mszalne. Zmienił też miejsce modlitwy Pańskiej w liturgii eucharystycznej: jest ona teraz odmawiana zaraz po modlitwie Eucharystycznej, łamanie chleba zostaje przesunięte i ma miejsce po Ojcze nasz. Grzegorz uważał, że modlitwa, której nauczał nas Chrystusa, musi być

[18] Por. Liturgia Godzin IV, 1334-1336.

bezpośrednio związana z Modlitwą Eucharystyczną. Podobnie od czasów Grzegorza znak pokoju w liturgii rzymskiej przekazywany jest przed Komunią św., a nie przed przygotowaniem darów. Znak pokoju staje się przygotowaniem do Komunii świętej.

Według tradycji Kościoła papież Grzegorz uważany jest za autora sakramentarza zwanego Sacramentarium Gregorianum. Jest to jednak tradycja późna, sięgająca połowy VIII wieku. Wtedy pojawiły się manuskrypty zawierające imię papieża w tytule. Analiza sakramentarza prowadzi do wniosku, iż pierwotny Sakramentarz Gregoriański powstał już po śmierci Grzegorza, za papieża Honoriusza (625-638). Można przypuszczać, iż uprzednio istniał wcześniejszy tekst sakramentarza w formie o wiele mniej wypracowanej. Nie jest zatem wykluczone, że ten pierwszy zbiór pochodził od Grzegorza Wielkiego, zaś jego modlitwy zostały częściowo ułożone przez Wielkiego Papieża.

Śpiew w liturgii zajmuje wyjątkowe miejsce, nadaje liturgii uroczysty charakter, bardzo pomaga w jej wspólnotowym przeżywaniu. Rozumiał to papież Grzegorz ustanawiając schola cantorum w bazylice św. Piotra i Jana na Lateranie, ustalając jej miejsce pomiędzy ołtarzem i nawą. Grzegorz musiał wiele zrobić w swoim czasie dla śpiewu liturgicznego, skoro odtąd oficjalny śpiew liturgiczny w Kościele zaczęto nazywać śpiewem gregoriańskim[19].

W dawnej liturgii Kościół obchodził wspomnienie Grzegorza w dniu 12 marca, w dzień jego śmierci czyli narodzin dla nieba. Formularz wspomnienia posiadał oracje, które były odmawiane także we wspomnienie innych papieży i biskupów. Były ogólne w treści, mówiły jedynie o niebieskiej chwale świętego Grzegorza i przyzywały jego wstawiennictwa[20].

W obecnej liturgii Kościoła obchodzi się wspomnienie św. Grzegorza w dniu 3 września, zatem w dniu jego wyboru na stolicę Piotrową. Dawne wspomnienie wypadało zawsze w Wielkim Poście i według dzisiejszych rubryk schodziłoby zupełnie w cień. Kolekta obecnego formularza pochodzi z Mszału Piusa V, ze wspomnienia wszystkich świętych papieży obchodzonego w niektórych Kościołach w dniu 3 lipca. Jej słowa można odnieść do osoby Grzegorza i może dlatego nie układano modlitwy zupełnie nowej. W kolekcie Kościół wyraża najpierw swa wiarę w opatrzność Bożą: Bóg opiekuje się swoim ludem i z miłością nim kieruje. Modlitwa kieruje naszą myśl ku czasom św. Grzegorza. W tamtych czasach pełnych zamętu i nieszczęść mogło się wydawać, iż Bóg zostawił ówczesny świat sobie i że Europa nie przetrwa tych wielkich wstrząsów. Bóg jednak nie opuścił swego ludu, posłał świętego Grzegorza, który obudził nadzieję i uczył działania. Nawet w okresach trudnych człowiek wiary nie może wątpić w opiekę i miłość Boga. Czasem trudno ją po ludzku dostrzec, ale ona zawsze jest. Trzeba wtedy głębszej wiary i głębszego spojrzenia, aby ją odkrywać. W modlitwie przyzywamy wstawiennictwa św. Grzegorza: prosimy o ducha mądrości dla powołanych do rządzenia Kościołem. Tej mądrości na wzór Grzegorza, potrzebują pasterze wszystkich czasów, także naszych. Każdy czas ma swoje problemy i tylko pasterze mądrzy Bożą mądrością mogą przez nie przeprowadzić Kościół. Jest w oracji

---

[19] Por. E. CATTANEO, *Il culto...*, *dz. cyt.*, 125-132.

[20] Por. *Missale Romanum* 1962, 492.

jeszcze jedna prośba: niech postępy wiernych w świętości przyczyniają się do wiecznego szczęścia ich pasterzy. Ostatecznie nawet najmądrzejsze rządy Kościołem mają jeden główny cel: postępy wiernych w świętości. Wszystko inne schodzi na dalszy plan. Modlitwa nad darami została przeniesiona z dawnego formularza: oddając część świętemu Grzegorzowi przynosimy dary na Ofiarę, która gładzi grzechy całego świata. Jest to bowiem Ofiara krzyżowa Chrystusa, który umarł za zbawienie całego świata. Kościół stając wobec grzesznego świata pamięta, iż świat ten jest zbawiony przez Chrystusa. Jest umiłowany przez Ojca, który posłał Swego Syna na świat. Składając teraz Chrystusową Ofiarę wierzymy, że ona także dzisiaj gładzi grzechy świata, woła za światem. Prosimy, aby ta Ofiara przyniosła i nam zbawienie, bo przecież jesteśmy grzeszni. Modlitwa po Komunii pochodzi z osiemnastowiecznego mszału paryskiego, ze mszy na wspomnienie doktorów Kościoła: jej treść także można odnieść do osoby Grzegorza. Bóg posilił nas Chlebem żywym, Ciałem Chrystusa: prosimy teraz, aby nas uczynił Jego uczniami. Abyśmy za przykładem świętego Grzegorza szukali Bożej prawdy i świadczyli o niej przez dzieła miłości. Grzegorz, wielki Doktor Kościoła, szukał prawdy, bo tylko Chrystus jest Prawdą. Czynił to na różne sposoby. W sposób szczególny szukamy Prawdy przyjmując Komunię świętą. Nie jest to szukanie intelektualne, ale przeżywanie sakramentalnego zjednoczenia z Chrystusem. O prawdzie trzeba świadczyć przez dzieła miłości: tak czynił święty Grzegorz, tak ma czynić dzisiaj uczeń Chrystusa[21].

W Liturgii Godzin wspomnienie Grzegorza posiada dwa własne hymny. Hymn Godziny czytań ukazuje Grzegorza jako łagodnego mnicha i czujnego pasterza. Grzegorz kochał życie ukryte, lecz Pan go wyniósł i obdarzył władzą. Grzegorz „wśród zgliszcz i ruin dawnego porządku" głosił pokój, zgodę, przebaczenie i przygarniał do Kościoła pogańskie ludy. Hymn też wspomina napisane przez Grzegorza księgi i troskę jego o śpiew. Hymn Jutrzni podejmuje podobne myśli: Grzegorz jako mnich, ostoja biednych, następca Piotra, komentator Ksiąg Pisma Świętego, pasterz znamienity. W Godzinie czytań czytamy fragment homilii Grzegorza do Księgi Ezechiela. Grzegorz z wielką pokorą mówi o swej pasterskiej posłudze. Wspomina swoje życie zakonne i porównuje je z obecnym, pełnym troski o Kościół[22].

***

Spojrzenie na wielkich Ojców Kościoła Zachodu w liturgii Kościoła prowadzi do kilku wniosków. Ojcowie działali w okresie rozwoju liturgii, żyli w czasach zróżnicowania liturgii w Kościele. Jako pasterze nie tylko kierowali Kościołem, nauczali, ale również troszczyli się o życie liturgiczne. Św. Ambroży i Grzegorz Wielki byli też reformatorami liturgii. Zwykle mało zwracamy uwagi na ten aspekt ich działania, koncentrujemy swą uwagę na ich teologicznym nauczaniu. W odnowionym kalendarzu uległo zmianie wspomnienie św. Leona Wielkiego i Grzegorza Wielkiego: dawniej wypadały te wspomnienia w Wielkim Poście i Okresie Wielkanocy, teraz obchodzone są pełniej. W Mszale Pawła VI odnowiono modlitwy mszalne wspomnień:

[21] Por. *Missale Romanum* 2002, 822-823; *Mszał Rzymski dla diecezji polskich, dz. cyt.*, 171'.

[22] Por. *Liturgia Godzin IV*, 1132-1135.

lepiej ukazują one teraz osobę świętego, jego duchową sylwetkę, zasługi dla Kościoła, coś z jego nauczania. Odnowione modlitwy przybliżają Ojców Kościoła wiernym, czynią z nich żywych świętych, niejako wydobywają ich z uczonych ksiąg i wprowadzają do modlącego Kościoła.

I GRANDI PADRI DELLA CHIESA DELL'OCCIDENTE NELLA LITURGIA DELLA CHIESA

Riassunto

Nell'anno liturgico la Chiesa fa memoria di tanti martiri e santi. Fra Loro ci sono anche grandi Padri della Chiesa Occidentale ed Orientale come testimoni di Cristo. I teologi ed un certo gruppo di fedeli conosce l'insegnamento teologico dei Padri. Il popolo di Dio conosce questi grandi santi Padri atraverso la liturgia. Le preghiere della messa ci presentano la persona del Padre, menzionano la sua vita attivita, spiritualità. Nelle preghiere invochiamo anche l'intercessione del Padre della Chiesa. Nel articolo abbiamo annalizzato le preghiere liturgiche del Messale di Paulo VI, innovate e spesso cambiate. I Padri della Chiesa erano anche dei vescovi, pastori delle loro Chiese e celebravano la liturgia con il loro popolo. Spesso hanno insegnato sulla liturgia. I grandi Padri vivevano nel periodo della formazione della liturgia, nel tempo del pluralismo liturgico. S. Agostino celebrava la liturgia africana, S. Ambrogio la liturgia milanese, s. Leone e s. Gregorio la liturgia ramana. Nel articolo abbiamo voluto sottolineare anche questo ruolo dei Padri.